

Słodko-gorzka opowieść o uprzedzeniach i przyjaźni – recenzja książki "Kwiat wiśni i czerwona fasola" — Vanillivi

Od autora: Recenzja powstała na potrzeby portalu Lubimyczytac, z którym współpracuję jako oficjalny recenzent. Regularnie będę tworzyła takie krótkie recenzje dla tego serwisu. Zastanawiam się, czy chcielibyście mieć dostęp do niektórych z nich także tutaj. Dajcie znać, co sądzicie.



Autor książki: Durian Sukegawa

Tytuł: Kwiat wiśni i czerwona fasola

Kategoria: powieść

Forma książki: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Na pierwszy rzut oka „Kwiat wiśni i czerwona fasola” to typowa japońska powieść o celebracji codziennych przyjemności i dążeniu do perfekcji w rzeczach najprostszych. Jej bohater, Sentarō, jest chłopakiem z trudną przeszłością, który musiał zrezygnować z marzeń o wykształceniu i karierze pisarza. Aby spłacić dług, podejmuje pracę w sklepiku z *dorayaki* – tradycyjnymi naleśnikami nadziewanymi pastą z fasoli azuki. Rutynowa praca nie daje mu jednak satysfakcji, klienci nie przybywają tłumnie po słodkości. Mężczyzna czuje, że życie przecieka mu przez palce.

Niespodziewanie rutynę Sentarō zakłóca pojawienie się Tokue – ekscentryczna staruszka proponuje, że zatrudni się w sklepiku i szkoli chłopaka w trudnej sztuce przyrządzania doskonałego nadzienia, całkowicie zmieniając jego podejście do pracy. Po między dwójką bohaterów zaczyna zawiązywać się coraz silniejsza więź.

„Kwiat wiśni i czerwona fasola” to powieść, która przyciąga feerią smaków i zapachów. Durian Sukegawa zwraca dużą uwagę na szczegóły i potrafi doskonale wyodrębnić je z przytłaczającej codzienności. W czasie lektury będziemy towarzyszyć Sentarō podczas długich godzin spędzanych za ladą sklepiku, gdy prowadzi rozmowy z kupującymi słodkości uczennicami, a za witryną wraz ze zmianami pór roku zakwitają wiśnie (*sakura*), a potem gubią płatki. Przyglądamy się Tokue, gdy ta pieczołowicie wybiera idealne fasolki i stara się „wysłuchać w ich historię”. Czytając opis gotowania pasty, niemalże nabiera się ochoty, by zajrzeć staruszce przez ramię i sprawdzić, jaki jest efekt.

Mimo że książka w wielu miejscach urzeka swym subtelnym pięknem, nie jest idylliczną opowieścią. Wręcz przeciwnie, zmusza czytelnika do konfrontacji z trudnymi tematami, przez wiele lat spychanymi w Japonii na margines świadomości, a i obecnie często traktowanymi jako tabu. Durian Sukegawa sprytnie wykorzystuje przyjemną otoczkę, by poruszyć kwestie, które budzą lęk, a momentami nawet odrazę. Głównym tematem powieści są różne formy społecznego wykluczenia. Zarówno Tokue, Sentarō, jak i najmłodsza bohaterka książki – uczennica o imieniu Wakana – poszukują wolności, szczęścia i spełnienia w społeczeństwie, w którym z różnych przyczyn czują się wyobcowani.

Durian Sukegawa doskonale pokazuje, że nawet gdy znikają fizyczne bariery, bardzo trudno walczyć o własne marzenia z ludzkimi uprzedzeniami, a także zmagać się z poczuciem pustki i samotnością. Autor kładzie duży nacisk na podkreślenie godności każdego człowieka, ale wybory, które przedstawia, nie są wcale jednoznaczne. Udaje mu się jednak uniknąć nachalnego moralizowania.

Fabula książki nasycona jest symboliką. Każda z głównych postaci – a zwłaszcza Tokue – jest bardzo wyrazista. Zaletę powieści stanowi również język, którym Durian Sukegawa snuje swoją opowieść – jest on prosty, a jednocześnie wzruszająco poetycki.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.